

Tematy do dyskusji w grupach

- I. Ice bucket challenge** – medialna, popularna w 2014 roku akcja wylewania sobie na głowę wiadra zimnej wody w celu promowania świadomości społecznej dotyczącej jednego z rodzajów stwardnienia rozsianego. Sławne osoby nominowały kolejne sławne osoby do oblewania się wodą. Jak oceniacie tą akcję? Jej skuteczność? Zasięg? Czy można akceptować taką akcję kiedy każdego dnia tyle osób na świecie umiera z powodu braku wody do picia?
- II. Czy pomagać osobom żebrzącym na ulicy.**
Dawać pieniądze? Dlaczego? A może kupować produkty? Czy wrzucenie 5zł żebrzącemu dziecku bardziej pomaga czy szkodzi?
- III. Pomagający celebryci/teki – ambasadorzy/ki kampanii,** chęć pomocy czy dodatkowa autopromocja? A może włączanie się w kampanie społeczne to obowiązek osób publicznych? Jakże niesie to efekty?
- IV. Pojawiają się głosy, że akcje takie jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy** szkodzą dobroczynności. Ludzie raz w roku zasilają konto fundacji i dzięki temu czują, że w ten sposób „zrealizowali” swój obowiązek dobroczynności. Czy to według Was uzasadnione wątpliwości? Według statystyk dla 40% Polaków wrzucenie do puszeki WOŚP to jedyna działalność charytatywna w ciągu roku.